

ANALIZA RETORYCZNA TEKSTU PRASOWEGO

1.1. (Neoklasyczna) analiza retoryczna George'a A. Kennedy'ego w perspektywie medioznawczej – *Monika Worsowicz*

<https://doi.org/10.18778/8220-429-2.02>

1.1.1. Wprowadzenie

Model krytyki retorycznej, będący punktem wyjścia do rozważań metodologicznych prezentowanych w tym rozdziale, został opracowany na przełomie lat 70. i 80. XX w. przez amerykańskiego klasycystę George'a A. Kennedy'ego. Stanowił rezultat poszukiwań jasnej oraz systematycznej metody analitycznej, która z jednej strony mieściłaby się w ówczesnym nurcie ponownego zainteresowania badaczy Pisma Świętego retoryką, z drugiej – wychodziła naprzeciw potrzebie zmodernizowania dotychczasowej krytyki literackiej, skoncentrowanej na odczytywaniu tekstu z perspektywy aktualnej publiczności. Celem Kennedy'ego stało się badanie fragmentów Biblii jako spójnych jednostek, wyrażających per-swazyjne zamiary ich autorów i mniej lub bardziej skutecznie oddziałujących na odbiorców. Aby jednak poprawnie zrekonstruować sposób odczytania tekstu i w konsekwencji właściwie go zrozumieć, tak jak uczyniliby to jego pierwsi czytelnicy, należy oprzeć się na starożytnym systemie retorycznym i użyć go zarówno formalnie, jak i funkcjonalnie. Pięć zaproponowanych przez Kennedy'ego etapów analizy stało się metodycznie uporządkowanym schematem praktycznie wykorzystywanym, a także modyfikowanym w ramach neoarystotelesowskiego nurtu badań Pisma Świętego.

Odwołanie do propozycji metodologicznych Kennedy'ego w kontekście medioznawstwa może budzić wątpliwości. Przede wszystkim dlatego, że jest to koncepcja opracowana na potrzeby egzegezy biblijnej i już pierwszy punkt procedury – określenie granic badanej jednostki – trudno jest odnieść do przekazów medialnych, których delimitacja na ogół nie nastrocza równie poważnych trudności jak teksty biblijne. Ponadto amerykański badacz koncentrował swoją uwagę na Nowym Testamencie, będącym jego zdaniem zbiorem wtórnie spisanych mów, a zatem wystąpień ustnych, stanowiących dla starożytnych retorów pierwotny obiekt konceptualizacji. W poniższych rozważaniach, a zwłaszcza w rozdziale prezentującym praktyczne zastosowanie omawianej metody, układ odniesienia oraz analizowany materiał stanowią zaś współczesne teksty od początku

opracowywane w formie pisemnej. Trudno również uznać tradycję neoarystotelesowską (neoklasyczną) za odkrywczą na gruncie nowoczesnej krytyki, nawet jeśli wciąż jest ona obecna i konkuruje z takimi podejściami jak np. gatunkowe, narracyjne, ideologiczne, pentadyczne czy „noworetoryczne” (Foss 2009; Li-chański 2010: 387–388). Mimo tych zastrzeżeń uznaję model Kennedy’ego za wartościowy i możliwy do zaadaptowania na potrzeby badań przekazów dziennikarskich, w szczególności publicystycznych, co postaram się uwiarygodnić.

Przywołane w tytule określenie „neoklasyczna” jest uzasadnione trojako. Po pierwsze, akcentuje związek opisywanej metody z grecko-rzymskim kanonem teorii. Po drugie, lokalizuje ją w kręgu analiz stosowanych w ramach krytyki retorycznej, a zarazem wyróżnia w nurcie inaczej zorientowanych egzegez biblijnych, również określanych mianem „retorycznych” (Meynet 1989, 2001; Muilenburg 1969; Betz 1979; Robbins 1996a, 1996b, 2009; Wilder 1964)¹. Po trzecie, „klasycyzm” wskazuje również na antyczny paradygmat uniwersalistycznego myślenia o retoryce jako sztuce przekonywania uwzględniającej jednocześnie trzy kluczowe elementy: mówcę (autora), mowę (tekst) i audytorium (słuchaczy, czytelników). Otwiera zatem szerokie pole widzenia badanego materiału, nieograniczone np. jedynie do skuteczności argumentacyjnej czy aparatu tropologicznego.

Z punktu widzenia współczesnej metodologii naukowej, a także potrzeb dydaktycznych szkół wyższych (przygotowywanie prac semestralnych, dyplomowych) neoklasyczna analiza retoryczna stwarza również okazję do praktycznego zastosowania bogatej i skomplikowanej teorii *artis bene dicendi* – zarówno w jej wymiarze strukturalnym (odniesienie do trzech, a nawet czterech z pięciu „części” retoryki), jak i terminologicznym.

1.1.2. Cele metody

Pierwotnym zamiarem G.A. Kennedy’ego było opracowanie metody pozwalającej na badanie pism Nowego Testamentu o różnej objętości przy założeniu, że badanie to powinno być prowadzone na podstawie ustaleń grecko-rzymskich teoretyków wymowy, którym udało się uchwycić uniwersalny fenomen perswazji (Pindel 2012: 45–46). Jako uzupełnienie metod diachronicznych schemat Kennedy’ego miał także prowadzić do możliwie najwierniejszego odczytania Biblii na wzór greckojęzycznych chrześcijan z I w. n.e. (Pindel 2012: 49; Kennedy 1984: 10) i umożliwić ocenę retorycznej poprawności oraz funkcjonalności analizowanych tekstów. Ze względów formalnych za najlepszy materiał badawczy w przypadku tej metody uznawane są listy apostołskie świętych – pisane odpowiedniki wygłaszanych mów.

¹ W źródłach metoda Kennedy’ego jest określana ogólnie jako „retoryczna” i dopiero dokładniejsze opisy wskazują na jej osadzenie w „klasycznej” retoryce.

Adaptacja metody Kennedy'ego na potrzeby analizy dziennikarskich przekazów medialnych ma na celu opis formy oraz zrozumienie treści w sposób usystematyzowany i wielostronny, a także obiektywną ocenę ich perswazyjnej skuteczności. Przyjmuje się bowiem, że ten typ przekazów jest tworzony z określonym zamiarem, autor ma do dyspozycji różnorodne środki jego realizacji, a audytorium wyznaczone jest przez krąg sprofilowanych odbiorców². Przekrojowość oraz uniwersalność podejścia czynią badanie złożonym, a także wymagającym interdyscyplinarnych umiejętności (np. związanych z interpretacją faktów życia publicznego czy obserwacją zmian w dyskursie medialnym), ale również stwarzają szansę na pogłębienie oglądu zagadnienia. Zarazem nie wykluczają możliwości ograniczenia analizy do wybranych etapów, odpowiadających szczegółowemu celowi, np. zaprezentowaniu budowy dzieła i toku argumentacyjnego, diagnozie specyfiki stylu autorskiego, ustaleniu, które środki kompozycyjne (i w jaki sposób) oddziałują perswazyjnie.

Metoda umożliwi zarówno badania przekazów pojedynczych oraz ich zbiorów, jak i analizy komparatystyczne (np. porównanie różnych gatunkowo tekstów tego samego autora, podobnych gatunkowo tekstów różnych autorów, tekstów tego samego gatunku w różnych mediach), obejmujące materiały tekstowe, audialne i audiowizualne dostępne za pośrednictwem wszelkich typów mediów masowych. Ze względu na daleko idące uproszczenia formy i treści materiałów o nadrzędnej funkcji informacyjnej analiza ich pojedynczych przykładów w większości przypadków może okazać się niesatysfakcjonująca badawczo, w przeciwieństwie do np. analizy tekstów będących realizacjami gatunków publicystycznych oraz publicystyczno-literackich.

1.1.3. Przedmiot badań

„Metoda retoryczna” to słowo klucz stosowane na gruncie nauk humanistycznych jako ogólne określenie odmiennych metod badawczych, sytuowanych w obrębie zarówno klasycznej, jak i nowej retoryki (Nadolska-Mętel 2005; Lorek 2009). Bywa uściślane do grupy procedur analitycznych, których wspólną cechą pozostaje odwoływanie się do pojęć antycznych (Gorzowski 2004; Lewiński 2008; Retoryka w praktyce medialnej 2017), ale przez badaczy nadal interpretowane jest dość swobodnie, głównie dlatego, że umożliwia koncentrację na wybranym wycinku teorii i badanie poszczególnych komponentów systemu, np. jedynie budowy tekstu, użytego języka, modelu argumentacji czy etosu nadawcy (Karwowska 2015; Modrzejewska 2012; Brylska 2012).

² Teoretycznie audytorium ograniczone jest jedynie możliwością dotarcia do przekazu i jego zdekodowania; w praktyce przekazy medialne tworzone są z myślą o grupie odbiorców o określonych cechach i potrzebach, np. zainteresowanych danym tematem, zorientowanych aksjologicznie itp.

Niezależnie od stopnia związku ze starożytnym schematem koncepcyjnym najważniejszym punktem odniesienia w praktykowaniu tej metody zazwyczaj pozostaje pojęcie perswazji.

Metoda G.A. Kennedy'ego, na gruncie bibliistyki określana jako *rhetorical criticism theory* lub *rhetorical criticism* (krytyka retoryczna), wpisuje się w charakterystykę metody retorycznej, opisaną – obok metody historyczno-krytycznej, narratywnej i semiotycznej – w dokumencie Papieskiej Komisji Biblijnej (PKB) pt. *Interpretacja Biblii w Kościele* z 1993 roku³. Zdaniem Ryszarda Rubinkiewicza (1996: 14):

[m]etoda retoryczna nie zajmuje się badaniem małych jednostek tradycji, ale spogląda na dzieło literackie całościowo, w jego fazie finalnej. W odróżnieniu od krytyki historyczno-literackiej retoryka zajmuje się osobowymi aspektami myśli autora. Ponadto retoryka zwraca uwagę na kontekst, który stanowi wspólną płaszczyznę dla pisarza i czytelnika. Dlatego interesuje się ona stosunkami społecznymi i kulturalnymi zachodzącymi pomiędzy autorem a czytelnikiem. Ponadto [...] uczeni stosujący metodę retoryczną starają się odnaleźć znaczenie, które znajduje się w tekście, w strukturze narracyjnej lub sekwencji wydarzeń. Twierdzą, że we wszystkich tekstach istnieje nierozdzielny związek pomiędzy formą a treścią [...].

Autorzy dokumentu PKB, jakkolwiek doceniają metodę retoryczną, zastrzegają także, że ma ona swoje „granice”, a jej stosowanie wymaga właściwego rozeznania w przypadku każdej z trzech jej odmian: grecko-rzymskiej, hebrajskiej i noworetorycznej, z których żadna nie stanowi niezależnej i wystarczającej metody (Interpretacja 1999: 35).

Wprawdzie określenia „krytyka retoryczna” w kontekście Starego Testamentu używano już po koniec lat 60. XX wieku w odniesieniu do podejścia zaproponowanego przez Jamesa Muilenburga, ale sytuowano je w kręgu *literary criticism* i synchronicznych badań kompozycji tekstu w związku z zawartą w niej argumentacją (Pindel 2012: 41). Stopniowo jego analizę retoryczną zaczęto stosować również do pism nowotestamentowych, ugruntowując tym samym renesans badawczych zainteresowań starożytnymi ujęciami sztuki perswazji. Jakkolwiek dokonania tej szkoły spotkały się z krytyką⁴, to G.A. Kennedy zdecydował się podążać tym tropem, dystansując się zarazem od krytyki literackiej (*new criticism*) jako narzucającej perspektywę widzenia współczesnego czytelnika, a także analiz

³ O metodach egzegezy biblijnej oraz jej zastosowaniach przez polskich autorów zob.: Bartnicki 1996: 309–322; Czerski 2012; Rafiński 1993; Rakocy 1996: 540–545; Szymik 2013: 81–88. Literatura obcojęzyczna na ten temat zob. Kowalski 2016: 614, przypis 8.

⁴ Zob. np. uwagi na temat propozycji Hansa D. Betza i reakcji, jakie wywołała w: Pindel 2012: 42–45. Zob. też Torbus 2006: 11–14.

koncentrujących się wokół problemów formy oraz redakcji tekstu biblijnego. Jego całościowe podejście analityczne było bardziej żmudne i wymagało erudycyjnych podstaw (Morrison b.r.), ale zaowocowało wyczerpującą, wieloaspektową egzegezą różnego rodzaju fragmentów Pisma Świętego, zaprezentowaną najobszerniej w *New Testament Interpretation through Rhetorical Criticism* (1984). Autor skupił uwagę nie tylko na formach epistolarnych, ale również narracyjnych. Koncepcja i pięcioetapowy schemat postępowania badawczego znalazły wielu naśladowców, także modyfikatorów i sceptycznych recenzentów. Z jego użyciem badano wybrane aspekty wypowiedzi biblijnych (antytezy, pytania retoryczne, cytaty, leksykę), spójność dłuższych i krótszych fragmentów ksiąg, próbowano doprecyzować uwarunkowania społeczne ich genezy w kontekście charakterystyki retorycznej. Roman Pindel (2003: 418) wśród popularyzatorów opisywanego modelu wymienia Wilhelma Wuellnera (1987), zaś twórcze, a nawet radykalne podejście do niego przypisuje odpowiednio Andreasowi H. Snymanowi (1988) i Elizabeth Schüssler Fiorenzy (1987). Natomiast Michael Morrison (b.r.) zwraca uwagę na inspiracje Kennedym zawarte w publikacji Duane'a F. Watsona (1988) i krytykę autorstwa Lauriego Thuréna (1990). Lektura *New Testament Interpretation* skłaniała badaczy do podważania tezy autora, że jego metoda opisuje uniwersalne zjawisko perswazji, gdyż czyni to jedynie w ramach grecko-rzymskich zasad retoryki. Dostrzegano również zbyt mechaniczne przenoszenie retoryki odnoszącej się do mów na teksty epistolograficzne, a przede wszystkim wyrażano wątpliwości co do określenia „jednostki retorycznej” (Pindel 2012: 45–46, 91). Pytania budziła także niejasność pewnych pojęć oraz kategorii (Cornellius 2000: 265). W konsekwencji schemat analizy G.A. Kennedy'ego bywał redukowany lub zmieniany, jednak aktualne pozostawały obiekty w kwestii granic badanego tekstu, jego sytuacji retorycznej, celu, sposobu jego osiągnięcia i użytych przez autora narzędzi (Morrison b.r.).

Na polskim gruncie metodę G.A. Kennedy'ego opisywali lub recenzowali m.in. Grzegorz Rafiński (1993), Waldemar Rakocy (1996) i – najbardziej wnikliwie – Roman Pindel (2012). Pierwszy z nich w artykule pt. *Metoda retoryczna we współczesnej biblistyce*, wspominając o G.A. Kennedym jedynie w przypisie, nieściśle scharakteryzował jego propozycję⁵, a raczej wykorzystał ją jako filar dla ogólnego opisu tytułowej kategorii. W. Rakocy i R. Pindel, konfrontując koncepcję amerykańskiego klasycysty z innymi retorycznymi podejściami do badań biblijnych, uznali, że jest ona wartościowa i perspektywistyczna, ale nie można pomijać jej słabości związanych przede wszystkim z problemem

⁵ Wymienia cztery zamiast pięciu etapów analizy (brakuje oceny „skuteczności retorycznej”), przesuwa z pierwszego na drugie miejsce określenie granic „jednostki retorycznej”, w punkcie trzecim pomija nazwy rodzajów mowy, koncentrując się na kategoriach logosu, etosu i patosu, przy czym myli istotę dwóch z nich (Rafiński 1993: 144–145).

adekwatności materiału badawczego. R. Pindel zdecydował się jednak na jej zweryfikowanie na materiale współczesnego przemówienia autorstwa bp. Tadeusza Pieronka (Pindel 2012: 96–112), dochodząc do wniosku, że „[t]ego typu procedowanie [...] okazało się heurystycznie płodne [...]” (Pindel 2012: 112). Inni autorzy analizowali z pomocą omawianej metody np. mowę św. Pawła przed królem Agryppą II (Żółtaszek 2016) lub decydowali się modyfikować schemat analizy, ilustrując własną propozycję przykładami z listów Pawłowych (Kowalski 2016: 631–642).

1.1.4. Materiał badawczy

Jak już zaznaczono, schemat analizy według G.A. Kennedy’ego wydaje się odpowiedni do zastosowania – po koniecznych modyfikacjach – również do publicystyki dziennikarskiej oraz wypowiedzi sytuowanych w tradycyjnej genologii na pograniczu dziennikarstwa i literatury bądź nauki (felieton, reportaż, esej). R. Rubinkiewicz trafnie akcentuje fakt, że punktem wyjścia dla badań retorycznych jest zazwyczaj Arystotelesowski podział na trzy rodzaje mowy: sądowy, doradczy i epideiktyczny (demonstratywny) (Rubinkiewicz 1996: 13–14). Niewątpliwie ich zasadnicze cele (odpowiednio: obrona lub oskarżenie, doradzenie albo odradzenie, pochwała bądź nagana) przypisać można również wypowiedziom publicystów, którzy w swoich wywodach niejednokrotnie skupiają je wszystkie, czyniąc swoją perswazję bardziej złożoną. Zamyśl ten jest wyraźnie widoczny zwłaszcza w takich formach, jak komentarz i artykuł publicystyczny jako rodzajach wypowiedzi priorytetowo ukierunkowanych na wywieranie wpływu przez autora na myślenie oraz postawę odbiorców oparte głównie na intelektualnym porozumieniu. Jakkolwiek publicystyka postrzegana jest jako działanie doraźne, osadzone w danym miejscu i momencie historycznym, bazuje na uniwersalnym założeniu o misji dziennikarstwa. Polega ona na obronie interesu publicznego poprzez oferowanie odbiorcom różnych sposobów rozumienia rzeczywistości, wyjaśnianie genezy i skutków zjawisk oraz procesów, które ich dotyczą, ocenianie zachodzących zmian, śledzenie relacji między władzą a podporządkowanymi jej grupami ludzi. Realizacja tego zadania musi zaś odwoływać się do wartości nieprzemijalnych, zakorzenionych w prawie i etyce, powinna być również oparta na pogłębionym namyśle autora rodzącym się z doświadczenia, obserwacji oraz skojarzeń często odległych od siebie faktów. Publicystyka jest zatem aktem, którego retoryczna analiza, choć prowadzona w kontekście konkretnego audytorium i czasu, nie może być pozbawiona szerszej perspektywy, uwzględniającej odbiorcę ponadczasowego (Bendrat 2015: 51–52).

Materiał badawczy mogą stanowić przekazy i ich zbiory udostępniane przez różne media w postaci znaków słownych, dźwiękowych i wizualnych. Ważne jest, aby podjąć świadomą decyzję o formie, z jaką badacz będzie miał do czynienia. Internetowe wersje tekstów z prasy drukowanej, podcasty dźwiękowe czy wideo,

będące tylko fragmentami strumienia, jakim jest np. serwis informacyjny, tracą swoje naturalne „otoczenie”, a niekiedy również pierwotne składniki (np. ilustrację do tekstu); tym samym analiza może zostać pozbawiona istotnego kontekstu interpretacyjnego.

Szczególnym problemem może okazać się badanie przekazów o strukturze hipertekstowej, nie tylko zawierających dowolną ilość linków-odsyłaczy, ale i zakładających swobodę poruszania się odbiorcy w obrębie skonstruowanej sieci. Jeśli decyzyją twórców poszczególnych jej elementów liczba możliwych połączeń nie jest ograniczona lub pozostaje zbyt duża, badacz musi podjąć arbitralne rozstrzygnięcie o zasięgu analizy.

1.1.5. Sposób analizy

[...] istotą metody retorycznej jest podejście do tekstu z perspektywy trzech podstawowych poziomów: *inventio*, *dispositio*, *elocutio*. Analiza od strony inwencyjnej przynosi odpowiedzi na pytania o temat i cel wypowiedzi, o techniki dowodzenia i argumentacji, o dobór toposów. Z kolei *dispositio* wskazuje na sposób organizacji tekstu, układ argumentów i innych elementów kompozycyjnych. Natomiast obserwacja od strony elokucyjnej (podporządkowanej naczelnym zasadom jasności, zwiezłości i poprawności⁶) wiąże się z rozpoznawaniem stosowanych w tekście figur i tropów, konstrukcji składniowych oraz oceną ogólnej harmonii (spójności) tekstu. Warsztat retoryczny zakłada również skupienie się na interpretacji tekstu pod kątem jego ukierunkowania zarówno na intelekt (*logos*), jak i emocje (*patos*, *etos*). Oprócz tego należy też pamiętać, że retoryka praktyczna uwzględniała zarówno działanie werbalne, jak i pozawerbalne i trzeba mieć to na względzie w przypadku analizy tekstów odsłuchanych (usłysanych) i wtórnie zapisanych (Smoleń-Wawrzusiszyn 2012: 228).

Przytoczone słowa Magdaleny Smoleń-Wawrzusiszyn syntetycznie ujmują wielopoziomowość, a zatem i złożoność retorycznej perspektywy badania tekstów. Koncepcję G.A. Kennedy'ego można moim zdaniem postrzegać jako próbę odpowiedzi na to wyzwanie. Jej teoretyczny fundament stanowią bowiem – obok trzech z pięciu etapów kształtowania mowy retorycznej – zagadnienia związane z triadami celów, funkcji i środków przekonywania, a także rodzajów mowy oraz porządkiem jej elementów składowych, scharakteryzowanymi przez Arystotelesa i skodyfikowanymi w późniejszych podręcznikach retoryki. Tropo te zaś mogą posłużyć do opisu i analizy nie tylko tekstu biblijnego, ale każdego przekazu,

⁶ Autorka wskazuje w tym miejscu na dwie spośród czterech klasycznych zalet wyśłowienia (łac. *quattuor virtutes dicendi*) – pomija stosowność oraz ozdobność. Zwiezłość (łac. *brevitas*) również bywała wymieniana w tym kontekście, m.in. przez Justusa Lipsjusza (zob. Ryczek 2010: 87–88).

którego siłę perswazyjną pragniemy zrozumieć (Rafiński 1993: 144). Przyjrzymy się zatem, jakimi krokami podąża amerykański klasycysta⁷ i spróbujemy skonfrontować je z potrzebami współczesnych badań medioznawczych.

1.1.5.1. Określenie granic „jednostki retorycznej”

W przypadku tekstu Pisma Świętego ustalenie delimitacji analizowanego tekstu może nastroić wielu trudności wynikających z historii jego późniejszych redakcji. Dlatego G.A. Kennedy postuluje posłużenie się terminem „jednostka retoryczna”, w praktyce analitycznej obejmującej np. biblijną księgę, ewangelię lub jakieś ich fragmenty, jeśli stanowią literacką całość. Zawsze należy jednak wziąć pod uwagę, że ta czy inna jednostka osadzona jest w większej całości, mającej własny retoryczny cel (jak np. mowa apostoła wchodząca w skład Dziejów Apostolskich).

Jak już wspomniano, w przypadku przekazów medialnych ustalenie ich granic nie zawsze wymaga specjalnych zabiegów – rozwiązania graficzne stosowane w drukowanej wersji gazety lub na stronie internetowej, dzingle audycji radiowych i telewizyjnych towarzyszące tzw. czołówkom i tyłówkom czy charakterystyczna struktura materiału reporterskiego w serwisie informacyjnym stacji TV (od zapowiedzi ze studia do stand-upu reportera) pozwalają dość precyzyjnie wyznaczyć początek i koniec przekazu. Trudności mogą się pojawić, gdy badacz zamierza wziąć pod uwagę obszerniejszy fragment zawartości danego medium (np. poranne pasmo programów radiowych) czy skorzystać ze streamingu multimedialnego umożliwiającemu nieskrępowany wybór tego, co i kiedy chce obejrzeć⁸. Wydaje się, że istotną rolę w określeniu wspomnianych granic powinny odgrywać sygnały delimitacyjne zaplanowane przez samych twórców przekazu, ale także czujność badacza, świadomego wpływu uwarunkowań technicznych na integralność strumienia przekazów. Rolę należy uzasadnić kryteriami, na podstawie których można wyznaczyć punkt początkowy i końcowy danej jednostki, mogłyby odgrywać: specyfika genologiczna, kluczowa funkcjonalność czy wymiar temporalny (czas trwania od – do). Warto także zastanowić się, czy, a jeżeli tak, to dlaczego, badacz może rezygnować z analizowania np. towarzyszącej tekstowi warstwy ikonicznej czy dźwiękowej. Dobre uzasadnienie takiej decyzji jest potrzebne również ze względu na przeprowadzane później odtwarzanie schematu konstrukcyjnego przekazu. Redukcja nie jest oczywiście możliwa w przypadku form immanentnie wielomodalnych, jak np. reportaż multimedialny. Arbitralność rozstrzygnięć co do granic jednostki analitycznej, choć jej stopień może być różny, jest jednak nie do uniknięcia,

⁷ Pięć etapów analizy wg G.A. Kennedy’ego referuję za: Morrison b.r.; Pindel 2012: 91–96. Zob. ich modyfikację w: Morrison b.r.; Kowalski 2016: 631–642.

⁸ W takim przypadku nie ma możliwości korekty ewentualnych błędów za pośrednictwem retransmisji, mogą pojawiać się zakłócenia, przerwy itp. Zob. Urbanek 2007.

a tym samym nakłada na badającego szczególną odpowiedzialność za rzetelność całej procedury.

Wydaje się, że większy nacisk niż w dotychczasowych badaniach przekazów należy położyć na diagnozę naturalnego kontekstu, tj. otoczenia analizowanego materiału – przekazów bezpośrednio sąsiadujących z nim w czasie lub przestrzeni, z którymi czytelnik również ma duże szanse się zapoznać. Dotyczy to zarówno strumienia emitowanego kanałem radiowym czy telewizyjnym, jak i zadrukowanej powierzchni gazetowej. W uzasadnionych przypadkach należy rozszerzyć obserwację o dalsze sąsiedztwo, np. zapowiedź forszpanową lub okładkową czy pozostałe składniki serii publikacji. W tym punkcie nieuchronnie pojawi się także pytanie o granice, a raczej – powiązania w strukturze hipertekstowej. Przede wszystkim musi zostać podjęta kwestia uzasadnienia takich związków i ich celu, niejednokrotnie bowiem są one wynikiem raczej działań reklamowo-promocyjnych redakcji niż twórczego zamysłu autora.

1.1.5.2. Opis „sytuacji retorycznej” i określenie „retorycznego problemu”

„Opis »sytuacji retorycznej« odpowiada określeniu *Sitz im Leben* metody historyczno-krytycznej. Akcent [...] jest jednak położony na sprecyzowanie okoliczności, które stały się przyczyną sformułowania analizowanej wypowiedzi [...]” – objaśnia R. Pindel, zastrzegając jednocześnie, że część autorów ogranicza się do pozyskania danych z samego badanego tekstu, choć może to prowadzić do błędnych interpretacji (2012: 92–93). M. Morrison (b.r.) podkreśla zaś, że ten etap badania polega na ustaleniu składu i oczekiwań audytorium, nastawienia autora, a także jego możliwości manipulowania potrzebami odbiorców.

Na gruncie analiz medialnych chodziłoby zatem o wskazanie warunków, z powodu których autor mógł uznać za konieczne perswadowanie za pośrednictwem konkretnego przekazu. Ponownie zatem mamy do czynienia z kontekstem, ale tym razem sytuacyjnym, wymagającym od badacza dobrej orientacji w faktach bieżącego życia publicznego oraz towarzyszącego im dyskursu medialnego. W niektórych gatunkach, jak np. komentarz i felieton, wiedza na ten temat wpisana w tekst będzie bowiem szcążkowa, a i autor zwyczajowo oczekuje od czytelnika ogólnej orientacji w omawianym temacie. Badacz nie powinien zatem skupiać się wyłącznie na zawartości przekazu⁹. Ważne jest również uświadomienie sobie, czego w chwili publikacji mogli od autora oczekiwać odbiorcy, np. uporządkowania

⁹ To podejście odmienne od zaproponowanego przez Marcina Kowalskiego, który modyfikując schemat G.A. Kennedy’ego, usytuował identyfikację sytuacji retorycznej dopiero na czwartym miejscu i zastrzegł: „[...] to nie całościowa historyczna rekonstrukcja pozycji adresata i odbiorców, lecz raczej jej odzwierciedlenie w tekście. [...] W badaniu *stasis* [główny problem, z którym mierzy się retor – M.W.] interesuje nas historia, która generuje komunikację, lecz nie szukamy jej poza analizowaną mową, ale w niej samej” (2016: 639–640).

faktów i ocen, jakie pojawiły się w toku trwającego już od jakiegoś czasu konfliktu, zaprezentowania nowych argumentów, przypomnienia, o co w istocie toczy się spór. Tym samym zwraca uwagę na cel dziennikarskich działań. Teoria *artis rhetoricae* pozwala opisać go z pomocą triad: zadań mówcy (pouczyć, poruszyć, zachwycić) i odpowiadających im funkcji retoryki (poznanie, odczuwanie, przeżywanie), jednak przekaz dziennikarski należy widzieć przede wszystkim jako wyraz określonego sposobu postrzegania i interpretowania świata.

Ten etap badania przekazu jest zatem szczególnie istotny, gdyż sytuuje tekst w okolicznościach mogących uzasadniać zainteresowanie nim oraz skłania do zwrócenia uwagi na ewentualne skutki publikacji, która może zapoczątkować szeroką dyskusję.

Z kolei sprecyzowanie „problemu retorycznego” polega według G.A. Kennedy’ego na ustaleniu, co może sprawić, że publiczność nie zaakceptuje też głoszonych przez mówcę¹⁰. Czy są to uprzedzenia wobec niego, zbyt duże oczekiwania, jakie stawia słuchaczom, złożoność samego diskutowanego zagadnienia lub jego niezgodność z dotychczasowymi przekonaniem słuchaczy, a może niewiarygodność faktów, do których odwołuje się perswadujący? Z należytego uporania się z tym wyzwaniem wynika rodzaj mowy (sądowy, doradczy, popisowy), jakim posłuży się autor. Z punktu widzenia dziennikarza problem retoryczny może być podobny, a namysł nad nim jest okazją do przypomnienia sobie, że uprawianie publicystyki nie powinno jedynie polegać na dzieleniu się z czytelnikami własnymi sądami i opiniami; jest to przede wszystkim dążenie do ich „zaszczepienia” innym, do skłonienia odbiorców, by przyjęli je za własne, bo właściwie zaspokajają ich potrzeby, w szczególności potrzebę rozumienia i prawdy.

Omawiany etap badania odpowiada tradycyjnemu w retoryce ustaleniu stanu (statusu) sprawy, czyli rozpoznaniu przez mówcę, co będzie udowodnione w wystąpieniu, zaś podczas analizy cudzego tekstu – co stanowi „materię sporną” i jakie stanowiska można wobec niej zająć.

1.1.5.3. Określenie rodzaju mowy

Wspominany już wybór rodzaju mowy i w związku z tym zadania, jakiego podejmie się autor (obrona/oskarżenie, doradzenie/odradzenie, pochwała/nagana), nie ma bezpośredniego przełożenia na przekazy dziennikarskie. Publicyści zazwy-

¹⁰ R. Pindel najpierw określa ogólnikowo poszukiwanie „problemu retorycznego” jako „sprecyzowanie, jaka jest istota diskutowanego problemu”, zaś w kontekście analizowanej mowy T. Pieronka nazywa je „określeniem stanu zagadnienia i istoty diskutowanego problemu w podejmowanej sprawie”, precyzując, że „[z]agadnieniem, które jest diskutowane na przywoływanej przez nas konferencji, jest antysemityzm w Polsce w latach 1989–1999, problem zaś stanowi potrzeba uczynienia rachunku sumienia z zakładanych zaniedbań i win w tej dziedzinie ze strony Kościoła w Polsce” (2012: 93, 99).

czaj swobodnie operują pomiędzy afirmacją i krytyką, w naturalny sposób wchodzą w rolę doradcy czy oskarżyciela, zmieniając je nawet w granicach krótkiego tekstu. Wydaje się zatem zasadne, by w tym punkcie schematu G.A. Kennedy'ego – poza spostrzeżeniami odnoszącymi się do ewentualnej widoczności wspomnianych zadań retorycznych – zaproponować raczej podejście genologiczne, tj. podejmować próbę określenia przynależności gatunkowej przekazu. Jak bowiem zauważa Janina Fras, gatunki mają „[...] status powszechników, przynależących do zasobu pamięci kulturowej danej społeczności [...]” (2013: 105), stanowią zatem pewien wspólny dla nadawcy i odbiorcy zasób wiedzy wykorzystywanej praktycznie w komunikacji zapośredniczonej medialnie, co wiąże się z poziomem posiadanej kompetencji gatunkowej i tekstowej (Ślawska 2019: 42–46). Innymi słowy, zarówno autor, jak i czytelnik wiedzą – w ogólnym zarysie – czego mogą spodziewać się po określonym typie wypowiedzi (Wojtak 2019: 120, 206–207). W odniesieniu do form publicystycznych jest to zawsze jakiś wzorzec wywierania wpływu na odbiorcę poprzez objaśnianie, interpretowanie, ocenianie, polemizowanie, negocjowanie, afirmowanie oraz oddziaływanie estetyczne i ludyczne. Badawcze ustalenie, z jakim gatunkiem mamy do czynienia, jest podstawą późniejszego szacowania adekwatności wykorzystanych środków do ujawniających się w tekście celów perswazyjnych autora.

Pomocą mogą służyć w tym przypadku wskazówki teoretyków i praktyków poszczególnych gatunków, opisujących aspekt strukturalny wypowiedzi, np. w odniesieniu do artykułu publicystycznego, recenzji czy komentarza (Baczyński, Janicki 2010: 604–606; Chaciński 2010: 542–543; Wojtak 2004: 171–177). Jednak większość form publicystycznych pozwala autorom korzystać z kompozycyjnej swobody, a ściślej – podporządkowywać ją argumentacji oraz zabiegom językowo-stylistycznym.

Analiza genologiczna, która obejmuje spostrzeżenia na temat budowy, treści, celu/ów, funkcji oraz języka badanego przekazu powinna mieć charakter bardziej ogólny, być spojrzeniem globalnym, tak aby nie powielać uwag szczegółowych, zawartych w drugim, czwartym i piątym etapie analizy retorycznej.

1.1.5.4. Badanie zorganizowania materiału i odtworzenie *dispositio*

Ten krok w opisywanej metodzie umożliwia ustalenie, jak poprowadzony jest wywód i uzyskiwany efekt spójnej całości. Sprawdza się, czy można w tekście wskazać części właściwe danemu rodzajowi mowy, jakie są od nich odstępstwa i jak w związku z tym przebiega perswazja, w szczególności – jak wygląda porządek argumentacji, która ma sprostać sytuacji retorycznej¹¹. Odtworzenie struktury powinno być powiązane z badaniem planu inwencyjnego i elokucyjnego

¹¹ R. Pindel zaleca elastyczność w poszukiwaniu poszczególnych części badanego tekstu, by uniknąć arbitralnego ich etykietowania w imię zgodności praktyki z teorią retoryczną (2012: 94).

wypowiedzi, a zatem przynosić odpowiedź na pytanie o „wynalazczość” autor­skiego zamysłu (która ze sfer – logos, etos czy patos – uznana została za pierwszo­planową w oddziaływaniu perswazyjnym) oraz środki kompozycyjne, nadające tekstowi niepowtarzalność i oryginalność stylowo-językową, a także zapewniają­ce stosowność wobec audytorium oraz okoliczności i celu wystąpienia.

Ze względu na wykraczanie tekstów dziennikarskich poza schematy kon­strukcyjne właściwe trzem antycznym rodzajom mowy ich analiza na tym etapie sprowadza się w pierwszej kolejności do ustalenia, jak zbudowany jest przekaz, czy można wyróżnić w nim części składowe i w jakich relacjach pozostają one wobec siebie.

Perspektywa inwencyjno-elokucyjna stawia przed badaczem trudny pro­blem biegłości w ustaleniu oraz rzetelnym opisie toku argumentacyjnego, a także użytych przez autora tropów i figur retorycznych, których katalog – pochodzą­cy jeszcze z antyku – jest bardzo rozbudowany¹². Wprawdzie trudno oczekiwać od publicystów, by dorównywali kunsztem starożytnym artystom wymowy, ale lista stosowanych przez nich stylistycznych ozdobników, sztuczek erystycznych oraz rodzajów argumentów również nie jest krótka. Ważne jest także nieuleganie przekonaniu, że uprawianie publicystyki ogranicza się wyłącznie do aktywizo­wania sfery intelektu czytelników – zarówno „granie na emocjach”, jak i zabie­ganie o uwiarygodnianie się, kreowanie własnego etosu, a nawet zwykle wzbu­dzanie sympatii nie są dziennikarzom obce. Analiza sposobów perswadowania powinna zatem obejmować dostrzeganie jednoczesnego odwoływania się do ro­zumu, woli i uczuć, a także ustalanie, które z rozwiązań w zakresie struktury wy­powiedzi oraz jej kształtu językowego posłużyły do osiągnięcia celu określonego w drugim kroku analizy. Ich oceny należy dokonać na ostatnim etapie badania.

1.1.5.5. Ocena „skuteczności retorycznej”

Ten etap badania, jak zauważa R. Pindel (2012: 95), bywa zazwyczaj pomi­jany w badaniach biblijnych, gdyż pozyskanie danych o efektach perswazyjnych wśród odbiorców nie jest możliwe. Jest to jednak moment, w którym procedura badawcza powinna zostać ukazana jako spójna, a jej kroki – jako wzajemnie się uzasadniające i powiązane, tworzące nie tyle sekwencję, ile obieg cykliczny, gdyż wychodząc od określenia sytuacji retorycznej, badacz używa go, by ustalić, jak tekst będzie oddziaływał właśnie w takiej sytuacji.

W przypadku analizy współczesnych przekazów dziennikarskich ocena skuteczności może być przeprowadzona w różnym zakresie. Badania sonda­żowe z wykorzystaniem kwestionariuszy ankietowych lub wywiadów pogłębio-

¹² Niezastąpione w tej części analizy są objaśnienia zawarte w odpowiednich roz­działach opracowań Mirosława Korolki (1998) i Heinricha Lausberga (2002).

nych, przeprowadzone na odpowiednio dużej próbie, wydają się rozwiązaniem kuszącym, ale wymagają dobrze zaprojektowanego narzędzia, które pozwoli na właściwie ukierunkowaną autorefleksję badanych. Powinno ono umożliwić znalezienie odpowiedzi na pytanie o jakość i skalę zmiany, jaka zaszła w świadomości odbiorców pod wpływem przekazu. Na mniejszą skalę, np. na potrzeby prac dyplomowych, można je również wykonać w stosunkowo niewielkich grupach studenckich pozostających poza bezpośrednim kręgiem zainteresowań (studenci kierunków innych niż związane z problematyką badań), z zachowaniem możliwie największej reprezentatywności względem populacji. Wartościowym źródłem dla wnioskania o skuteczności perswazji badanej publikacji mogą być również listy do redakcji, polemiki, dyskusje, a także komentarze na jej temat, jakie pojawiają się w mediach – w radiu, na forach internetowych, bezpośrednio pod tekstem opublikowanym w Internecie, w mediach społecznościowych (Facebook, Twitter). Należy także zwrócić uwagę na spostrzeżenia zawarte w samym tekście – autor może trafnie przewidywać wątpliwości czytelników, ich niewiedzę w jakimś zakresie, nawiązywać do przekonań, jakie żywią. Te szczegóły świadczą o tym, że dziennikarz wie, z jakim audytorium ma do czynienia i podejmuje odpowiednie działania, co będzie przyczyniać się do skutecznej perswazji (Pindel 2012: 99).

Cennych danych dostarczyć może również obserwacja późniejszych wydarzeń w przestrzeni publicznej, dzięki której odnotuje się, że domysły lub ostrzeżenia autora okazały się (lub nie) słuszne. Dopelnia one opis sytuacji retorycznej.

Ocena skuteczności mogłaby także zawierać uwagi o sposobie zrealizowania publikacji, tj. edycji tekstu, formule audycji radiowej czy telewizyjnej itp., którego rolę można uznać za bliską retorycznemu etapowi *actio*, czyli wygłoszenia mowy. Wskazanie, co wspiera lub przeszkadza w optymalnym odbiorze przekazu, jednocześnie pozostając w gestii nadawcy (choć niekoniecznie autora), wymaga jednak dobrej znajomości zagadnień z zakresu warsztatu dziennikarskiego.

1.1.6. Podsumowanie

Zarówno metoda G.A. Kennedy'ego, jak i zaproponowana jej modyfikacja oferują badaczowi szeroki krąg możliwości analityczno-interpretacyjnych realizowanych w perspektywie triady: autor – dzieło – odbiorca. Ich uniwersalność opiera się na uwzględnieniu trzech lub czterech „części” retoryki, postrzeganiu efektów perswazyjnych w odniesieniu do argumentacji racjonalnej, wolicjonalnej i emocjonalnej, a także wzajemnie się wspierającej analizie treści i formy. Kolejne etapy badania materiału dziennikarskiego obejmują: 1) ustalenie granic i otoczenia badanej jednostki; 2) kontekstowy opis sytuacji retorycznej i przedmiotu perswazji; 3) analizę genologiczną; 4) badanie kompozycji oraz środków przekonywania (argumentacja, tropy i figury retoryczne, sposoby perswazji); 5) ocenę „skuteczności retorycznej”. Ich zrealizowanie daje wszechstronny, pogłębiony ogląd przekazu medialnego, jak również dobre podstawy do jego oceny nie tylko w wąsko rozumianym zakresie,

tj. ograniczonym do argumentacji perswazyjnej¹³. Może być zatem stosowana także w przypadku tekstów o innej niż impresywna nadrzędnej funkcji.

Tak rozumiana metoda retoryczna odznacza się cennym walorem interdyscyplinarności oraz wymaga szerokich kompetencji badawczych.

Literatura

- Baczyński Jerzy, Janicki Mariusz (2010), *Jak chleb z ekstraktem*, [w:] *Biblia dziennikarstwa*, red. A. Skworz, A. Niziołek, Znak, Kraków, s. 599–611.
- Bartnicki Roman (2012), *Ewangelie synoptyczne. Geneza i interpretacja*, wyd. 4 uzup., Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa.
- Bendrat Anna (2015), *Herbert A. Wichelns o krytyce retorycznej w XX wieku*, „Res Rhetorica”, nr 3, s. 49–52.
- Betz Hans D. (1979), *Galatians. A Commentary on Paul's Letter to the Churches in Galatia*, Fortress Press, Philadelphia.
- Brylska Karolina (2012), *Retoryka oskarżeń. Konflikt ideowy na łamach „Gazety Wyborczej” i „Rzeczpospolitej” w okresie żałoby narodowej po katastrofie smoleńskiej*, [w:] *Retoryka mediów, retoryka w mediach*, red. M. Marcjanik, Oficyna Wydawnicza Aspra-jr, Warszawa, s. 45–66.
- Chaciński Michał (2010), *Recenzja filmowa*, [w:] *Biblia dziennikarstwa*, red. A. Skworz, A. Niziołek, Znak, Kraków, s. 536–545.
- Cornelius Elma M. (2000), *Rhetorical criticism and the hermeneutics of the New Testament*, „In die Skriflig”, nr 34 (2), s. 253–274.
- Czerski Janusz (2012), *Metodologia Nowego Testamentu*, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- Foss Sonja K. (2009), *Rhetorical Criticism: Exploration and Practice*, 4th ed., Waveland, Illinois.
- Fras Janina (2013), *O typologii wypowiedzi medialnych i dziennikarskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Gorzkowski Albert (2004), *Bene atque ornate. Twórczość łacińska Jana Kochanowskiego w świetle lektury retorycznej*, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich* (1999), przeł. i red. R. Rubinkiewicz, Vocatio, Warszawa.
- Karwowska Anna (2015), *Retoryka w dyskursie mody*, [w:] *Retoryka w komunikacji specjalistycznej*, red. nauk. M. Załęska, Polskie Towarzystwo Retoryczne, Warszawa, s. 241–261.
- Kennedy George A. (1984), *New Testament Interpretation through Rhetorical Criticism*, The University of North Carolina Press, Chapel Hill–London.
- Korolko Mirosław (1998), *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, wyd. 2 rozszerz., Wiedza Powszechna, Warszawa.

¹³ Za Sonją Foss można bowiem powtórzyć, że środki retoryczne są dla nadawcy nie tylko narzędziem skutecznej perswazji, ale także „zaproszeniem do zrozumienia lub służą po prostu opisaniu rzeczywistości” (2009: 5–6).

- Kowalski Marcin (2016), *Retoryka i socjoretoryka w lekturze tekstów Nowego Testamentu. Cz. 1: Retoryka i nowe podejście do tradycji ustnej*, „The Biblical Annals”, nr 6 (4), s. 611–654.
- Lausberg Heinrich (2002), *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, przekł., oprac. i wstęp A. Gorzkowski, Homini, Bydgoszcz.
- Lewiński Piotr H. (2008), *Retoryka reklamy*, wyd. 2 zm. i uzup., Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Lichański Jakub Z. (2010), *Retoryka a/i media: próba określenia pól wspólnych*, [w:] *Styl – dyskurs – media*, red. B. Bogołębska, M. Worsowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 283–395.
- Lorek Piotr (2009), *Retoryka opisów śmierci Heroda Agryppy I*, „Scripta Biblica Et Orientalia”, nr 1, s. 245–258.
- Meynet Roland (1989), *L'analyse rhétorique. Une nouvelle méthode pour comprendre la Bible. Textes fondateurs systématique et expose systématique. Initiations*, Cerf, Paris.
- Meynet Roland (2001), *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, przekł. T. Kot, WAM, Kraków.
- Modrzejewska Ewa (2012), *Lógos, éthos, pathos w praktyce medialno-politycznej. Środki przekonywania w cytowanych wypowiedziach opozycji*, „Forum Artis Rhetoricae”, nr 2, s. 55–78.
- Morrison Michael (b.r.), *Rhetorical Criticism: History, Purpose, and Method*, <http://www.angelfire.com/md/mdmorrison/nt/rhetorical.htm> [dostęp: 30.08.2019].
- Muilenburg James (1969), *Form criticism and beyond*, „Journal of Biblical Literature”, nr 88, s. 1–18.
- Nadolska-Mętel Ewa (2005), *Metoda retoryczna w badaniach nad dramatem*, „Forum Artis Rhetoricae”, nr 5–6, s. 87–103.
- Pindel Roman (2003), *Nowa retoryka w ujęciu Chaima Perelmana oraz Lucie Olbrechts-Tyteca w kontekście badania tekstu biblijnego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, t. 36 (2), s. 414–436.
- Pindel Roman (2012), *Mowy obronne św. Pawła w Dziejach Apostolskich. Analiza retoryczna Dz 24 i 26 w kontekście zastosowania retoryki w biblistyce*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków.
- Rafiński Grzegorz (1993), *Metoda retoryczna we współczesnej biblistyce*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, r. 46, z. 3–4, s. 135–148.
- Rakocy Waldemar (1996), *Nowe metody analizy literackiej w egzegezie Nowego Testamentu*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Pallotinum, Poznań, s. 539–557.
- Retoryka w praktyce medialnej* (2017), red. A. Kwiatkowska, M. Szyber, Koło Naukowe Analiz Medioznawczych, Warszawa.
- Robbins Vernon K. (1996a), *Exploring the Texture of Texts. A Guide to Socio-Rhetorical Interpretation*, Bloomsbury, London.
- Robbins Vernon K. (1996b), *The Tapestry of Early Christian Discourse. Rhetoric, Society and Ideology*, Routledge, London–New York.
- Robbins Vernon K. (2009), *The Invention of Christian Discourse 1*, Eisenbrauns, Winona Lake.
- Rubinkiewicz Ryszard (1996), *Nowe aspekty egzegezy biblijnej w świetle dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej o interpretacji Biblii w Kościele*, „Collectanea Theologica”, t. 66 (1), s. 9–24.

- Ryczek Wojciech (2010), *Justusa Lipsjusza Epistola erudita*, „Terminus”, R. 12, z. 2 (23), s. 79–93.
- Schüssler Fiorenza Elizabeth (1987), *Rhetorical situation and historical reconstruction in 1 Corinthians*, „New Testament Studies”, nr 33, s. 386–403.
- Skulska Joanna K. (2018), *Akt retoryczny jako forma komunikacji publicznej*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr 376, s. 195–210.
- Smoleń-Wawrzusiszyn Magdalena (2012), *Metodologie językoznawcze a tekst retoryczny. Z doświadczeń analiz historycznej prozy użytkowej*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 12, s. 225–238.
- Snyman Andreas H. (1988), *Style and the rhetorical situation of Romans 8*, 31–39, „New Testament Studies”, nr 34, s. 218–231.
- Szymik Stefan (2013), *Współczesne modele egzegezy biblijnej*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Thurén Lauri (1990), *Rhetorical Strategy of 1 Peter with Special Regard to Ambiguous Expressions*, Åbo Academy, Åbo.
- Torbus Sławomir (2006), *Listy św. Pawła w retorycznej kulturze antyku*, „Theologica Wratislaviensia”, t. 1, s. 11–18.
- Urbanek Adam (2007), *Telewizja z kieszeni*, „NetWorld”, nr 7–8, <https://www.computerworld.pl/news/Telewizja-z-kieszeni,321483.html> [dostęp: 16.07.2020].
- Watson Duane F. (1988), *Invention, Arrangement, and Style: Rhetorical Criticism of Jude and 2 Peter*, Scholars Press, Atlanta.
- Wilder Amos N. (1964), *The Language of the Gospel. Early Christian Rhetoric*, New York.
- Wojtak Maria (2004), *Gatunki prasowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Wojtak Maria (2019), *Wprowadzenie do genologii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Wuellner Wilhelm (1987), *Where is rhetorical criticism taking us?*, „Catholic Biblical Quarterly”, Vol. 49, No. 3, s. 448–463.
- Żółtaszek Kamil (2016), *Krytyka retoryczna mowy świętego Pawła przed królem Agryppą II (Dz 26)*, [w:] *Wokół oddziaływania tekstu biblijnego*, red. R. Pindel, S. Jędrzejewski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kraków, s. 121–138.